

Artur Chamski, Wyjecha

Na mieście znów
Znajomy, szary tłum.
Znasz każdy kąt w tym mieście, bo
Jest ci tu za ciasno.
Wyjechać stąd
W jedną z czterech stron,
Ale wciąż
Najtrudniej uciec jest od siebie,
Najtrudniej w sobie znaleźć błąd.
Tych kilka knajp, tych
Tych samych kumpli garść.
W prowincjach chwil za ciasne sny,
W tym mieście, tutaj, tutaj się dusisz.
Wyjechać stąd
W jedną z czterech stron,
Ale wciąż
Najtrudniej uciec jest od siebie,
Najtrudniej w sobie znaleźć błąd./x2
Znajome psy,
Znajome twarze, dni.
Ucieka czas w tym mieście, masz,
Masz już tego dosyć.
Wyjechać stąd
W jedną z czterech stron,
Ale wciąż
Najtrudniej uciec jest od siebie,
Najtrudniej w sobie znaleźć błąd./x2